№ 189. Czwartek 19. Sierpnia 1858. Rok wydania 48.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gmina miejska w *Mościskach*, obwodzie przemyskim postanowiła rozszerzyć tamtejszą szkołę trywialną w taki sposób, ażeby na przyszłość wykładało naukę dwóch nauczycieli w dwóch osobnych izbach szkolnych. W tym zamiarze ofiarowała na wyposażenie drugiego nauczyciela przy tamtejszej szkole trywialnej roczną kwotę Dwiestu złr. m. k. a na pokrycie wynikających ztąd większych wydatków na czynsz i opał drugiej izby szkolnej roczny dodatek Dziewięćdziesiąt złr. m. k. po wieczne czasy z funduszów kasy miejskiej, a zarazem obowiązała się niepokrytą z kasy miejskiej nadwyżkę wydatków zebrać za pomocą rozłożenia jej na pojedyńczych mieszkańców gminy.

Udowodnioną temi ofiarami staranność gminy miejskiej w Mościskach ku poparciu oświaty między ludem podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej, oznajmiając oraz, że zaproponowane rozszerzenie szkoły trywialnej w Mościskach zostało dozwolone, i że poczyniono już potrzebne rozporządzenia względem przyjęcia drugiego nauczyciela.

Lwów, 7. sierpnia 1858.

Sprawy krajowe.

Lwów, 19. sierpnia. Rocznicę urodzin Jego c. k. Apostolskiej Mości, naszego najmiłościwszego Monarchy, obchodziło miasto nasze dnia wczorajszego ze zwykłą uroczystością. O godzinie 5tej zrana zapowiedziały uroczystość dnia salwy z dział cytadeli, a o godzinie 9tej zrana celebrował przewielebny ksiądz infułat, kanonik Ostrawski solenne nabożeństwo w rzym. kat. kościele katedralnym, na którem znajdowały się wszystkie władze cywilne, jako też reprezentacya Stanów i miasta, i licznie zgromadzony lud zasyłając gorące modły do Pana Zastępów o zdrowie i pomyślność tak samego Monarchy jak i całego domu cesarskiego. Równocześnie było w ogrodzie niegdyś Jabłonowskich połączone z wielką paradą nabożeństwo wojskowe, w ciągu którego grzmiały zwyczajne salwy z dział i ręcznej broni. Także we wszystkich kościołach parafialnych odprawiano w tym samym czasie solenne nabożeństwo na cześć tej uroczystości.

W grecko-katol. miejskim kościele parafialnym (wołoskiej) cerkwi) i w ormieńskim kościele katedralnym celebrowali nabożeństwo najprzewielebniejsi JMci księża biskupi dr. Litwinowicz i Szymonowicz w obec licznie zgromadzonego ludu ze wszystkich klas, a po mszy świętej śpiewano „Hymn ludu".

Przyczyniło się też, jak corocznie, do uświetnienia tej uroczystości, przedsiębrane w tym dniu na ratuszu miejskim obdzielanie inwalidów z lokalnego funduszu inwalidów „Franciszka Józefa". Było ich tą razą siedmiu, a każdy odnosząc otrzymany datek błogosławił z uczuciem wdzięczności zarówno szlachetnym założycielom funduszu jak i temu dniowi, który smutne pasmo ich życia podwójną rozjaśnił radością.

Po południu o godzinie 4tej zakończyła ten uroczysty dzień świetna uczta u Jego Excelencyi, komendanta armii jenerała kawaleryi hrabi Schlicka, na której przy huku dział spełniano toasty na cześć Najjaśniejszego Pana.

Tutejsza gmina izraelicka obchodziła tę radośną rocznicę jeszcze 17. b. m. o godzinie 5tej po południu nabożeństwem połączonem z chórami i kazaniem, a o godzinie 9tej wieczór, w wilię uroczystości wyprawiła tutejsza c. k. załoga wojskowa wielką pobudkę wieczorną z muzyką.

Lwów, 18. sierpnia. Jp. Józef Kornetzki, obywatel miasta Lwowa i członek rady gminnej, złożył w prezydyum magistratu kwotę 12 złr. m. k. z przeznaczeniem, ażeby w uroczystość najwyższych urodzin Jego c. k. apost. Mości rozdana została pomiędzy inwalidów wojskowych z c. k. pułku piechoty hrabi Nugent.

Prezydyum magistratu, oddając ten dar na przeznaczony użytek, uważa za miły obowiązek, wyrazić niniejszem szlachetnemu dawcy za ten czyn prawdziwej ludzkości i uczucia obywatelskiego najczulsze podziękowanie.

(Okolnik jeneralnego gubernatora Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana.)

Wenecya, 11. sierpnia. Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę gubernator jeneralny *Ferdynand Maxymilian* wydał następujący okolnik do urzędników i zwierzchności gubernatorstwa jeneralnego:

„Po trzechmiesięcznym pobycie w Wiédniu, gdzie z ust naszego Pana i Cesarza usłyszałem słowa uznania reform rozpoczętych, i gdzie u źródła wszelkiej władzy powziąłem zasady, któremi mam się rządzić — wróciwszy do królestwa Lombardo-weneckiego, i objąwszy na nowo ster poruczonego mi zarządztwa, widzę się być spowodowany przytoczyć dla wyjaśnienia na teraz i na przyszłość niektóre spostrzeżenia, co są tylko prostym wynikiem tych rozporządzeń, jakie po objęciu urzędowania mego wydałem.

„Pierwszy rok tej nowej ery administracyjnej przyniósł krajowi dość ważne korzyści, o jakich wspomina najnowsze i najwyższe pismo własnoręczne. Komisya specyalna w sprawie podatku gruntowego ułatwi stanowcze rozstrzygnięcie kwestyi najważniejszych; ograniczeniem egzekucyi fiskalnej uchylono niestosowność pochodzącą jeszcze z czasów administracyi francuskiej; za zreformowaniem akademii podźwignięto sztuki piękne, tę największą świetność kraju włoskiego, i ułatwiono im rozwój pożądany; rozporządzenia sprawdzone ściśle przez kongregacye centralne na korzyść lekarzy dla gmin, odpowiadają według słuszności ich zasłudze i stosunkom krajowym, a względem zobowiązań do służby wojskowej raczył Najjaśniejszy Pan przyznać na rok bieżący znaczną ulgę."

„Zachęcony najwyższem potwierdzeniem tych propozycyi, niezboczę i nadal z drogi przepisanej mi prawem, uczuciem sprawiedliwości i dążącej do dobra publicznego, i dziś nawet, kiedy przy sposobności rozpoczęcia dalszego urzędowania mego zastanawiam się nad sposobem i trybem administracyi krajowej, nie widzę potrzeby zmodyfikowania w czemkolwiek zasad jej kardynalnych. Postrzegam to, że zrozumiano ich ducha należycie, i że rozpoczęto już poczęści wykonanie tych zasad. Chętnie też przyznaję, że tak gminy, jako korporacye, jak niemniej i osoby szczególne przyłożyli się usilnie radą i czynem do osiągnienia tych wspólnych zamiarów."

„Obydwa miasta stołeczne wzrastają i wzmagają się widocznie: Medyolan jako zamożny punkt środkowy czynności umysłowej i industryjnej, a Wenecya pełna zabytków artystycznych i słynna z pomników wspaniałych, jako punkt handlowy i miasto nadmorskie. Kongregacye centralne, prowincyonalne i municypalne złożyły dowody chlubnej gorliwości o dobro powszechne i przedłożyły mi plany i propozycye, które otrzymały już najwyższe potwierdzenie, i po większej części będą wykonane."

„Lecz by mężowie, którzy z własnego popędu szlachetnego pracują dla dobra ogółu, nie ustawali w swej gorliwości, nienależy im stawiać żadnych trudności niepotrzebnych. Czuwać też będę nad tem, by im zawsze i wszędzie niesiono pomoc potrzebną."

„Ważne prace, jakie rozpoczęto, podają służbowym administracyi publicznej pomyślną sposobność do złożenia dowodu, że umieją pobudzać i zakierować czynnością administrowanych, i że unikając wszelkiego nawet pozoru górowania, przyczyniają się skutecznie do dzieła przyzwoitym swym wpływem i radą pożądaną."

„Najważniejsze z prac tych są: projekta nawodnienia Friaulu sprowadzeniem rzeki Ledry, jak niemniej krainy powyżej Werony; wpuszczenie *rzeki Gua do Chiampo*; osuszenie moczar rozległych wzdłuż wybrzeży morza adryatyckiego; ukończenie sieci kolei żelaznych; rozmaite zabiegi, by to dawne emporyum przeistoczyć według potrzeb teraźniejszych na odpowiedni plac handlowy. Tak przy tem wszystkiem, jak i podczas przyszłej regulacyi szkół publicznych i poleceniach względem wsparcia dla krain dotkniętych wypadkami elementarnemi, a którą to sprawę nie spuszczę z pilnej uwagi, będą miały urzędy sposobność przyjścia w pomoc udziałem przynależnym; nikt wszelako nie uniknie oka mego, kto się uwodzić będzie szkodliwą żądzą bawienia się w zwierzchnika, chociaż sam jest tylko sługą państwa i pomocnikiem w dziele dobra publicznego. Urzędnicy rządowi powinni co do swych czynności urzędowych być wzorem dla ciał reprezentacyjnych, a szczególnie co do prostoty, treściwości i jędrności wypracowań swych pisemnych.

Muszę też wyrazić naganę moją z powodu powszechnie zaprowadzonego zwyczaju składania raportów rozwlekłych, które stwierdzają tę uwagę, że „czczość i błahość okrywa się rozwlekłością.“ Zarazem oświadczam, że surowo przeciw tym postępować będę, którzy nic nie znaczącemi formułkami zechcą sprawy przewlekać, a osobliwie jeśliby się dopuszczono tego w subselach wyższych.“

„Zasady, jakich sumiennie trzymać się mają wszyscy urzędnicy są:

„Przedewszystkiem ma każdy jak najściślej przestrzegać przepisów sprawiedliwości i prawności. Brzydzę się wszelkiem nadużyciem, i będę je umiał odkryć i ukarać.“

Prócz tego w krajach tych, gdzie szybkie pojmowanie i czystość uczucia moralnego nie jest przywilejem małej liczby osób, ale darem prawie wszystkim wspólnym, jest to bardzo ważną rzeczą, aby zawsze ze ścisłą loiką i jasno myśli swoje objawić.“

„Wszelkiemu zamiarowi bezprawia i zapomnienia obowiązków winny władze stawiać opór w drodze prawa, działając sprawiedliwie i rozważnie z niezłomną stanowczością i godnym spokojem.“

„Tak samo jak samowoli, nie ścierpię też i słabości ducha, gdyż także prowadzi do bezprawia; kto na to dozwala ze względów prywatnych, zasługuje na karę, która go rychło dosięgnie; komu wrodzona, ten niezdolny do urzędu i będzie natychmiast usunięty. Częstokroć energia umie zapobiedz w trudnych okolicznościach skutkom nieszczęśliwym, częstokroć wystarcza okazanie siły bez jej nawet użycia. Nieprzyjaciele porządku liczą zawsze na brak siły i energii w użyciu środków stosownych w chwili stanowczej, kiedy można odwrócić szkody nieobliczone, jakie narodowi zagrażają. Jestem gotów użyć tych środków, jeśli tylko okaże się tego potrzeba, a to tem więcej, im bardziej uznaję wyborne przymioty tego ludu, oceniam je wysoko i pielęgnuję, ludu, który słusznie szczyci się najdawniejszą cywilizacyą. Ale pragnąc silną i sprawiedliwą ręką bronić spokojnego trybu jego moralnego i materyalnego rozwoju, muszę z całem natężeniem obstawać za tem, by władze rządowe wspierały i pomagały rozsądnym oczekiwaniom, tudzież możliwym i słusznym żądaniom kraju. Tak jak lud słusznie może domagać się tego od rządu swego, tak i rząd ma prawo żądać od kraju wierności, a ja to prawo, stojąc na czele rządu pragnę utrzymać z całą siłą, bo jest częścią dziedzictwa Domu naszego. Żądam przeto, jak to wyraźnie powtarzam — od urzędników bez wyjątku wypełnienia ich obowiązków. Obowiązki te względem mnie zasadzają się na zupełnej i nagiej prawdzie, względem publiczności na postępowaniu grzecznem, ale stanowczem; po sumieniu ich wymagam sprawiedliwości, a po honorze ich starannego i sumiennego wykonywania czynności; prócz tego niezmordowanej i wiernej służbistości, która w posuwaniu na stopnie wyższe z szczególnem uwzględnieniem nagradzaną będzie.“

„Potąd zostawiłem sobie samemu i władzom administracyjnym czas do zbadania dokładnego celów i środków ku tym celom wiodących, a teraz po rozwadze nadchodzi pora działania.“

Ferdynand Maxymilion,
Arcyksiążę austryacki.“

(Wykaz dochodów i wydatków państwa. Ciąg dalszy.)

II. Wydatki państwa.

a) Zwyczajne wydatki:

	W roku administracyjnym 1857	1856
	zł**r**.	
Najwyższy dwór	9,104.024	6,420.623
Kancelarya gabinetowa Jego c. k. apost. Mości	38.998	38.199
Rada państwa i archiwum	197.585	177.391
Konferencya ministeryalna	31.944	31.170
Ministeryum spraw zewnętrznych	2,078.151	2,497.202
„ „ wewnetrznych	29,471.304	28,336.757
„ „ finansów	27,699.759	28,197.555
„ „ sprawiedliwości	15,882.099	15,425.421
„ „ wyznań i nauk	5,482.418	5,276.025
„ handlu, rękodzieł i budowli publicznych	21,822.844	22,336.541
Naczelna kom. armii 101,445.676 / Marynarka 5,444.343	106,890.019	109,695.558
Najwyższa władza policyjna	10,527.393	10,897.169
Władze kontroli	3,673.351	4,015.403
Wydatki na dług państwa	91,786.986	88,032.650
Razem	324,686.875	321,377.664

b) Nadzwyczajne wydatki:

Nadzwyczajne koszta wojskowe:		
a) bieżące:		
1) armii lądowej 11,035.634 złr. / 2) marynarki 650.000 „	11,685.634	14,138.279
b) dawniejsze z lat 1852 do 1854 dodatkowo wliczone	4,457.206	—
Suma nadzwyczajnych wydatków	16,142.840	14,138.279
Ogólna suma wydatków państwa	340,829.715	335,515.943

Z porównania obudwu lat pokazuje się w roku administracyjnym 1857 powiększenie zwyczajnych wydatków o . 3,309.211 złr.
a powiększenie nadzwyczajnych wydatków o . . . 2,004.561 „
w ogóle więc powiększenie wydatków o . . . . . 5,313.772 złr.

W pojedyńczych rubrykach pokazują się następujące różnice w porównaniu z poprzednim rokiem:

1) Wydatki na *dwór cesarski* wynoszą w roku administracyjnym 1857 . . . 9,104.024 złr.
zatem w porównaniu z wydatkami w roku 1856 . . 6,420.623 „
więcej o . . . 2,683.401 złr.
te przewyżkę kosztów sprawiła głównie podróż Jego Ces. Mości do Włoch i Węgier, jako też restauracya cesarskich pałaców w Lombardo-weneckiem Królestwie.

2) Wydatki *ministra spraw zewnętrznych* wypadły w roku administracyjnym 1857 na . . . 2,078.151 złr.
zatem w porównaniu z wydatkami w roku 1856 . 2,497.202 „
mniej o . . . 419.051 złr.

3) Wydatki *ministerstwa spraw wewnętrznych*, obliczone w roku administracyjnym 1857 na . . . 29,471.304 złr.
a w roku 1856 na . . . 28,336.757 „
wzrosły o . . . 1,134.547 złr.
co wynikło z powiększenia wydatków na polityczną administracyę krajów koronnych o 2,044.332. Tę przewyżkę wydatków na powyższą gałęź administracyjną wywołały znaczne koszta obliczenia ludności jako też ogólne pomnożenie spraw administracyjnych.

4) Wydatki *ministerstwa finansów*, wynoszące w roku administracyjnym 1857 . . . 27,699.759 złr.
zmniejszyły się w porównaniu z wydatkami w r. 1856 28,197.555 „
o . . . 497.795 złr.

5) Przy *ministeryum sprawiedliwości* pokazuje się z porównania wydatków w roku 1857 . . . 15,882.099 złr.
z wydatkami w roku 1856 . . . 15,425.421 „
powiększenie kosztów o . . . 456.678 złr.
co wynikło z przeprowadzenia organizacyi sądowej, z objęcia kosztów zarządu w znajdujących się przy sądach zakładów karnych na budżet sprawiedliwości, i z większych wydatków na zaprowadzenie ksiąg gruntowych. (c. d. n.)

Hiszpania.

(Bliski powrót Królowy do Madrytu.)

Z **Madrytu** donoszą z 11. sierpnia, że w zatoce Ferrolu (w Gallicyi) wydarzyło się 18 wypadków żółtej febry. Jak piszą dziennikowi *Indep. Belge* z Madrytu z 7. sierpnia, sprowadził te słabość do Ferrolu pewien okręt zagraniczny, i zaraz w dniu przybycia tego statku, to jest 7. b. m. zasłabło w Ferrolu 7 osób. Królowa, która od 5. bawi w Gijon, zaniechała na wiadomość o tej słabości swoją pielgrzymkę do San Jago di Compostella, i ma za kilka dni powrócić do Madrytu.

Depesza telegraficzna dziennika *Correspondance Bullier* z **Madrytu** z 12. sierpnia donosi, że Królowa będzie jeszcze na uroczystości poświęcenia kolei żelaznej w Santander a ztamtąd powróci wprost do Madrytu.

Anglia.

(Wstawienie się za kolonią w Sawaraku. — Rokosz żniwiarzy.)

Londyn, 13. sierpnia. Parlamentowi przedłożono podpisaną przez kupców, właścicieli okrętów, bankierów i innych znakomitych obywateli dzielnicy City Londynu petycyę, w której się dopraszają, ażeby Anglia wzięła pod swą opiekę założoną przez sir James Brooke w Sawaraku na wyspie Borneo kolonię, nietylko dla tego, że sir James Brooke zasługuje ze wszech miar na to, ażeby się przychylono do jego życzenia, lecz także, ponieważ w Borneo kwitnie handel angielski, którego wartość wynosi rocznie 1 milion dolarów.

— Według wiadomości z Dublina z dnia wczorajszego zaszły w Kilkenny przeszłej soboty zaburzenia pokoju, które i nazajutrz jeszcze trwały, przezco władze były zmuszone sprowadzić wojsko z Curragh dla przywrócenia spokoju. Jeden z dzienników miejscowych nazywa ten rozruch „rokoszem żniwiarzy.“ Burzycielami pokoju bowiem byli wyrobnicy z powiatu Kilkenny, Konnaught, Tipperrary i t. d., którzy się razem połączyli, ażeby maszyny do żęcia poniszczyć. W niedzielę zrana zgromadzili się w liczbie przeszło 4000 na ulicach miasta Kilkenny, gdzie strasznie hałasowali, ale zresztą nie dopuścili się żadnego bezprawia. Nazajutrz odbyli pewien rodzaj rady wojennej, na której uchwalono zniszczenie maszyn do żęcia. Poczem cały ten tłum opuścił miasto, wtargnął w niektóre majętności i rzucił się do niszczenia maszyn. W czasie ostatnich wiadomości nieprzyaresztowano jeszcze żadnego burzyciela spokoju. We wtorek wieczór spodziewano się przybycia wojska.

Francya.

(Podróż Cesarza i pobyt w Quimper. — Bal w Breście. — Posiedzenie ostatnie rady państwa. — Majorat księcia Eugeniusza.)

Paryż, 13. sierpnia. Jak donosi korespondencya *Monitora* z Quimper, 12. sierpnia wieczór odjechali Ich Mość Cesarstwo z Brestu dnia 12. b. m. zrana w towarzystwie 4 powozów. Wciągu całej podróży do Quimper, gdzie Najjaś. Państwo stanęli o godzinie $4^1/_2$ po południu, witała ich ludność wiejska okrzykami serdecznej radości. W Quimper, gdzie Ich Mość Cesarstwo przy odgłosie dzwonów wjeżdżali bramą tryumfalną, przemawiał burmistrz imieniem miasta, które nigdy jeszcze niemiało szczęścia przyjmować swego władcy, oddając w najżywszych wyrazach cześć potężnemu geniuszowi, który potrafi uskramiać namiętności, uszczęśliwiać wszystko pokojem i ochraniać pomyślność ojczyzny.

— *Monitor* donosi, że konferencya, zajmująca się obecnie organizacyą Księstw Naddunajskich, miała wczoraj 16te posiedzenie. W sobotę nastąpi jak słychać 17te, a w poniedziałek na przyszły tydzień zapewne 18te posiedzenie, a na tem oraz podpisanie umowy, która ma stanowić dodatek do traktatu pokoju z 30. marca. „Konwencya" ta wiec, jak urzędownie nazywają ten dokument, niebędzie datowana z 15. sierpnia. Co do publicznego ogłoszenia protokołów zdaje się, że jeżli podpisanie konwencyi nastąpi w istocie w poniedziałek, będzie ono zależeć od ratyfikacyi, które zajmą przynajmniej 2 miesiące czasu. Trudno więc, by mogło nastąpić przed początkiem listopada.

— Bal wyprawiony 10. w Breście był bardzo świetny. Ich Mość Cesarstwo bawili do północy. Do 1200 dam w ubiorach balowych zajmowały 7 rzędów krzeseł; 500 innych dam, niemających udziału w tańcach, znajdowały się na galeryach. O godzinie $10^1/_4$ weszło 50 par w strojach narodowych. Każdy tancerz niósł sztandar z nazwą swojej gminy. Przeszli salę dwa razy do koła i tańczyli potem przy wtórze Binionu, strasznego instrumentu, swój taniec narodowy, wielce podobany do gawota. Zarazem odzywały się ze dworu pieśni narodowe. Ich Mość Cesarstwo przypatrywali się temu tańcowi z wielkiem zajęciem. Widziano też na tym balu kilku rosyjskich oficerów marynarki z fregaty, stojącej w zatoce Bresnt.

— Rada państwa odbywała wczoraj swoje ostatnie posiedzenie roczne pod prezydencyą pana Boudet; część posiedzenia poświęciła rada dyskusyi nad ważną sprawą. Chodziło o majorat, który Napoleon I. w kilka dni po swym rozwodzie założył na korzyść Cesarzowej Jozefiny i potomków księcia Eugieniusza. Pierwiastkowo składała się dotacya z dóbr zamienionych w księztwo Novara; poźniej zaś zamieniono ją w rentę państwa wynoszącą 60.000 franków, których pobieranie w familii księcia Eugieniusza trwało bez przeszkody aż do śmierci Maxymiliana Eugieniusza Józefa księcia Leuchtenberskiego, księcia Eichstädt. Atoli dnia 9. sierpnia 1850 zadecydował minister skarbu, że, ponieważ książę Mikołaj Maxymilianowicz, najstarszy syn księcia Leuchtenbergskiego i wnuk Cesarza rosyjskiego, równie jak młodsi jego bracia nie mogą odziedziczyć majoratu, więc przypada na rzecz państwa. Minister skarbu opierał swe zdanie na tej okoliczności, że młodzi książęta, jako cudzoziemcy, nie mogą złożyć przepisanej organiczną ustawą względem majoratów przysięgi. Wielka księżna Marya Mikołajewna, wdowa po księciu Leuchtenbergskim, założyła w imieniu i jako opiekunka księcia Mikołaja Maxymilianowicza i młodszych braci, protest przeciw tej decyzyi. Radzca stanu Marchand ułożył sprawozdanie. Paweł Fabre bronił protestu Wielkiej księżny. Maitre des requetes, Leviez, komisarz rządowy, zawyrokował odrzucenie podania, poczem rada stanu naradzała się. Uchwała jej zaopatrzona w cesarskie potwierdzenie będzie aż po wakacyach ogłoszona.

Niemce.

(Żegluga nadbrzeżna w Prusiech. — Ułaskawienia.)

W sprawie zakazu żeglugi nadbrzeżnej w Prusiech, podaje *Preuss. Koresp.* z szczególnym względem, na niedawną konfiskacyę okrętów duńskich w Szczecinie następujące wyjaśnienie:

„Jak wiadomo był akt nawigacyjny jedną z głównych podstaw handlowej polityki systemu ochronnego, który od wieków istniał w państwach angielskich. Poźniej, gdy obce państwa dla ochrony własnej żeglugi zmuszone były do represaliów, rozszerzył się ten system z Anglii na całą Europę. W obec powszechnego zamknięcia żeglugi znalazły się także Prusy w konieczności szukać odwetu i odstąpić od zasady wolnej żeglugi dla wszystkich narodów. Był to akt koniecznej obrony, do którego uciec się musiały, nie chcąc narazić się na słuszne skargi swojej marynarki handlowej o zaniedbywanie własnej sprawy. Tego aktu koniecznej obrony dopełniły Prusy *zakazem żeglugi nadbrzeżnej*. Ze względu na niepomyślne stosunki, w jakich od kilku lat już znajdowała sie krajowa żegluga, a co głównie ztąd wynikało, że okręta pruskie w obcych portach, nieużywały tych samych korzyści, co okręta zagraniczne w Prusiech, zniósł najwyższy rozkaz gabinetowy z 20go czerwca 1822 wolność żeglugi nadbrzeżnej z jednego pruskiego portu do drugiego (cabotage), i zamienił ją w wyłączny przywilej krajowy, którego przekroczenie wzbronione było każdemu obcemu żeglarzowi pod karą konfiskaty okrętu i towarów. Wyjątki z tego zakazu miały być dozwalane tylko w *naglących wypadkach* i dla *dobra powszechnego*. To ograniczenie żeglugi nadbrzeżnej było też przestrzegane we wszystkich traktatach handlu i żeglugi, zawieranych z innemi państwami. Tak np. w traktatach handlu i żeglugi z Ameryką od 1go maja 1828, z Brazylią od 9go lipca 1827, z Danią od 26go maja 1846, z Grecyą od 31go lipca 1839, z Mexykiem od 18go lutego 1831 i t. d., wszędzie z uznaniem zasady ochrony krajowej żeglugi, jaką za przykładem Anglii przyjęły wszystkie państwa prowadzący handel morzem. Tylko pomiędzy państwami związku celnego dozwolona została także żegluga nadbrzeżna, a poźniej stały się uczestnikami tego przywileju także Hanower i Oldenburg na podstawie artykułu 8go traktatu z 7go września 1851 i artykułu 19. celnego traktatu związkowego z 4. kwietnia 1853. — Tymczasem nastąpiła także w Anglii z projektu Roberta Peela ważna zmiana polityki handlowej. Ustanowione w akcie nawigacyjnym ograniczenia żeglugi poodpadały po największej części, a uchwałą parlamentu z 23. marca 1854, dozwolona została także żegluga nadbrzeżna wszystkim obcym narodom. Na tej podstawie zaproponował rząd angielski Prusom stosunek wzajemności, i przyjęcie tego wniosku było tém mniej wątpliwe, że obustronne dozwolenie żeglugi nadbrzeżnej sprzyja wielce powszechnemu obrotowi pruskiemu. Prócz tego można było spodziewać się, że za przykładem Anglii dozwolą żeglugę nadbrzeżną także inne państwa morskie z przyjęciem zasady wzajemności. — W takim tedy składzie rzeczy orzekły Prusy ustawą z 5go lutego 1855, ową zasadę w ten sposób, że wydany w ustawie z 20. czerwca 1822 zakaz żeglugi nadbrzeżnej może być rozporządzeniem królewskim uchylony na korzyść tych krajów, w których okręta pruskie co do obrotu nadbrzeżnego przypuszczone będą do równych praw z krajowcmi. Odnośnie do tej ustawy, stanęły dotąd ugody wzajemności: z Anglią i Holandyą na mocy najwyższego dekretu z 2go kwietnia 1855, z Sardynią od dnia 21. lipca 1856, z Belgią od 24go listopada 1856, a ze Szwecyą nastąpi jak słychać wkrótce wymiana deklaracyi. Brema przyznawała dotąd okrętom związku celnego te same prawa pod względem żeglugi, co swoim własnym okrętom. Na podstawie zawartych z Bremą traktatów związku celnego z 26go stycznia 1856, wyjęte zostały uchwałą ministeryalną z 18go lutego 1857 także okręta bremeńskie z zakazu żeglugi nadbrzeżnej. Pomiędzy nowszemi traktatami handlu i żeglugi zastrzega zakaz żeglugi nadbrzeżnej traktat z Mexykiem z 10go lipca 1855. W traktacie z Persyą niema o tém żadnej wzmianki. W traktatach z Uruguayem z 3. kwietnia i z federacyą argentyńską z 19. września 1857 zawarta jest umowa, że prawa przyznane pod względem żeglugi nadbrzeżnej w republice oryentalnej innym narodom mają być dozwolone także poddanym i okrętom państwu związku celnego. Nakoniec podług deklaracyi z 11. listopada 1857 przyznane są wyspom jońskim zostającym pod protekcyą Anglii na podstawie wzajemności takie same prawa żeglugi w związku celnym, jakie przysłużają okrętom angielskim, zaczem dozwolona jest żegluga nadbrzeżna w Prusiech także okrętom wysp jońskich.

W sprawie tej żeglugi nadbrzeżnej w Prusiech zaszła niedawno kwestya względem Danii. Jak wiadomo skonfiskowano w Szczecinie kilka okrętów duńskich na podstawie zakazu żeglugi nadbrzeżnej z roku 1822, ponieważ z Królewca i Gdańska wiozły zboże do Szczecina. Między Danią i Prusami nie istnieje żadna ugoda wzajemności, i przeto była to konfiskata prawnie uzasadniona. O ile wiadomo, dozwala Dania żeglugi nadbrzeżnej obcym okrętom tylko do wielkości 15 ciężarów komercyalnych. Już to samo ograniczenie żeglugi na małe statki nie nadaje Danii prawa odwoływać się na wzajemność w obec Prus. Ale pominąwszy nawet to ograniczenie, potrzebna była przecież dla osiągnienia wzajemności wymiana odnośnych deklaracyi między obydwoma państwami, i dopiero na tej podstawie mogło zastrzeżone w ustawie z 5go lutego 1825 rozporządzenie królewskie nadać okrętom duńskim prawo żeglugi nadbrzeżnej w Prusiech. Wywołane konfiskatą okrętów duńskich śledztwo sądowe skończyło się uwolnieniem ich, ponieważ władze prowincyi pruskiej zrobiły tymczasem użytek z prawa zastrzeżonego im w rozkazie z 20. czerwca 1822, który dla dobra powszechnego dozwala zawieszać zakaz żeglugi nadbrzeżnej. Sąd obwodowy w Szczecinie, wychodząc z powszechnej zasady prawniczej, że łagodniejsza ustawa karna poprzedza surowszą, uwolnił oskarzonych o naruszenie zakazu żeglugi i kazał zwrócić okręta i ładunki. Ale prokuratura państwa założyła protest przeciw temu wyrokowi sądu obwodowego w Szczecinie, utrzymując, że władze prowincyi pruskiej zawiesiły zakaz żeglugi nadbrzeżnej dopiero po przekroczeniu jego, i że przeto suspensya ta nie może uwalniać od winy obżałowanych.

W sprawie obwinionych w Szczecinie żeglarzy duńskich wniesiono z Kopenhagi w Dzienniku *Hamb. Nachr.* zarzut, że jeżli okrętom duńskim zabroniona jest żegluga nadbrzeżna w Prusiech, dopuszcza się sam rząd pruski używaniem duńskiego paropływu pocztowego „Geiser" do transportu pocztowego między Swinemünde i Szczecinem przekroczenia tego zakazu. Jestto zarzut wcale bezzasadny. Używanie paropływu „Geiser" ze strony Prus jest uregulowane osobnym traktatem z Danią, a tem samem odpada zakaz żeglugi nadbrzeżnej. Upoważnienie do tego, nadane rozkazem z 20go czerwca 1822 władzom prowincyonalnym, przysłuża samo przez się także rządowi pruskiemu jako najwyższej władzy państwa. Duński paropływ pocztowy otrzymał wyraźny i szczególny przywilej żeglugi nadbrzeżnej, ale nie idzie za tem, by inne okręta duńskie mogły powoływać się na ten przywilej."

Wrocław, 11. sierpnia. Gazeta wrocławska podaje za rzecz pewną: Najwyższy akt łaski uwolnił od reszty kary więźniów wojskowych, którzy za uchylenie się od służby wojskowej skazani byli na lat 3 do oddziału karnego w twierdzy a rok jeden odsiedzieli. Jedna część więźniów z Poznania przybyła tu przed kilku dniami, reszta oczekuje uwolnienia.

Turcya.

(Wiadomości bieżące z Konstantynopola.)

Telegrafują z Marsylii z d. 12. sierpnia: Otrzymujemy wiadomości z Konstantynopola z 4go sierpnia: Ostatnie zajścia w Bośnii tureckiej, Kroacyi i Czernogorze wywołały wielką trwogę. Równie przeraziło to Turków jak i chrześcian. Sułtan dla wzbudzenia ufności zrobił wycieczkę z flotą do Smyrny i Archipelagu; towarzyszyli mu minister wojny i marynarki. Odkryto sprzysiężenie, którego zamiarem miało być wymordowanie chrześcian. Gubernator zkonfiskował broń i odesłał winnych do Konstantynopola. P. Lesseps odjechał do Odessy. Rząd wyznaczył dalszą pensyę 12.000 fr. spadkobiercom zamordowanego w Dżeddzie konzula p. Page i rozkazał rozdać milion piastrów między wszystkich tym wypadkiem dotkniętych.

Azya.

(Korespondencye z Indyi.)

Kalkuta Englishman donosi z 3. lipca: Ważnem jest zajęcie Gwalioru, nie zadało jednak nadziejom powstańców ciosu ostatecznego. Wielom udało się i tego razu umknąć. Udali się do Hindu i buntują tamtejszych mieszkańców do tego stopnia, że 26go lipca w tydzień po upadku Gwalioru, ogólna liczba ich wynosiła do 15.000; w amunicyę są dobrze zaopatrzeni. Dokąd zwrócą działania swoje, niewiadomo jeszcze. Zapewne wyruszą na Bhurtpur i Dszupur.

Wiadomości z Luknowa wspominają o korzystnej bitwie. Brygadyer sir Hope-Grant postanowił, dowiedziawszy się, że nieprzyjaciel w pobliżu Nawabgunge stoi, uderzyć na niego. Wyruszył z Tszinat i zetknął się z powstańcami pod dowództwem Mulwiego. Waleczny Mulwi uderzył na wojsko z frontu, z zaplecza i z obu skrzydeł równocześnie, ustawił działa na płaszczyźnie i zatknął kilka zielonych sztandarów. Armaty brygadyera Grants biły na dystancyę 350 kroków, rażąc mocno powstańców. Dwa szwadrony jazdy i 2 kompanie piechoty położyły trupem do 600 nieprzyjaciela. Żaden z artylerzystów nie umknął. Bitwę skończono zdobyciem 7 armat ciężkiego kalibru. Pobity Mulwi zwrócił się do Szadszehanpur, i udał się wzmocniony po drodze znaczną kawaleryą i kilkoma armatami w kierunku północno-wschodnim prawie 16 mil ang. do Powayne. Otoczył pałac Radży i żądał wydania ukrytych u niego Tehsildava i Thaunadara. Po odmownej odpowiedzi przypuścił atak. Radża i obadwaj bracia jego wystąpili naprzeciw niego i w zaciętej potyczce poległ Mulwi. Zaraz potem odcięto mu głowę i razem z tułowem posłano komisarzowi z Szadszehanpuru. Tym sposobem pozbyli my się znów jednego fanatycznego przewódzcy powstańców.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 16. sierpnia. Dziś było 18te posiedzenie konferencyi.

Londyn, 15. sierpnia. Z Bombaju nadeszły urzędowe wiadomości z 19. z. m. Wojska Gwalioru zajęły kwatery. Jenerał Rose wyzdrowiał i objął nanowo komendę. Roberts stanął 3go w Jeitpore ścigając w południowym kierunku nieprzyjaciela. Hamilton przybył z wojskiem europejskiem, wyprawionem z Bombaju i Dekanu, do Indory, gdzie obawiano się zaburzeń. Spokój zaczyna się ustalać, chociaż do 30.000 powstańców stoi jeszcze w polu. Nadejście poczty ostatnej ożywiło wszystko.

Berlin, 16. sierpnia. Królowa Wiktorya przybyła dziś do Berlina, gdzie witały ją z uniesieniem liczne tłumy ludu. Wieczorem powraca Królowa do Poczdamu.

Kurs lwowski.

Dnia 18. sierpnia.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	43	4	46
Dukat cesarski	„ „	4	46	4	48
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	14	8	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	35	1	36
Talar pruski	„ „	1	31	1	$32\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	10	1	11
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	20	80	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	82	27	82	57
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	20	83	57

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 16. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% $83\frac{7}{8}$—$83\frac{15}{16}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94—$94\frac{1}{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% $97\frac{1}{2}$—98 – Obligacye długu państwa 5% $82\frac{7}{8}$—$82\frac{15}{16}$, det. $4\frac{1}{2}$% $72\frac{1}{2}$—$72\frac{5}{8}$, det. 4% 65 — $65\frac{1}{4}$, detto 3% 50—$50\frac{1}{4}$, detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$, detto 1% $16\frac{1}{4}$ — $16\frac{3}{8}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 — —. Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 96 — — —. Detto Peszt. 4% 96 — —. — Detto Medyol. 4% 95 — —. — Obligacye indemn. niższ. austr. 5% $94\frac{1}{4}$—$94\frac{1}{2}$, detto węgier. 83 — $83\frac{3}{8}$, detto galic. $82\frac{1}{2}$ — 83, detto siedmiogr. 82 - $82\frac{1}{4}$, detto innych krajów koron. $85\frac{1}{2}$ — $86\frac{1}{2}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 65 — $65\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 310—312. Detto z roku 1839 $133\frac{3}{4}$—$134\frac{1}{4}$. Detto z r. 1854 $110\frac{7}{8}$—111. Renty Como $16\frac{3}{4}$ — $16\frac{7}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 78—79. — Półn. Oblig. Prior. 5% $88\frac{1}{2}$—$88\frac{3}{4}$. Glognickie 5% 84 - 85. Obligacye Dun. żegl. par. 5% 88 — $88\frac{1}{2}$. — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 88 — $88\frac{1}{4}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. $110\frac{1}{2}$—$111\frac{1}{2}$. Akcyi bank. narodowego 965 — 967. Akcye c. k. uprzyw. towarzyst. kred. $247\frac{3}{4}$ — 248. Akcye niż. austr. tow. eskomp. $118\frac{1}{2}$ - $118\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 89 — $89\frac{1}{4}$. Detto półn. kolei $168\frac{1}{2}$ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. $261\frac{3}{4}$ — $261\frac{7}{8}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% $100\frac{1}{2}$ — $100\frac{5}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. $93\frac{5}{8}$—$93\frac{3}{4}$ — Detto cisańskiej kolei żel. $100\frac{1}{8}$—$100\frac{1}{4}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. $237\frac{3}{4}$ — 238. Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. $189\frac{1}{2}$—$189\frac{3}{4}$. Detto losy tryest. $113\frac{3}{4}$ — 114. Detto tow. żegl. parowej 527 - 528. Detto 13. wydania $102\frac{1}{2}$—$102\frac{3}{4}$. — Detto Lloyda 355 — 358. Peszt. mostu łańcuch. 59 — 60. Akcye młyna parowego wiéd. 88 — 90. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 19—20. — Detto 2. wydania 29 — 30. Esterhazego losy 40 złr. $79\frac{1}{2}$ — 80. Windischgrätza losy $26\frac{7}{8}$ — 27. Waldsteina losy $26\frac{1}{2}$ - $26\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $15\frac{1}{2}$—$15\frac{3}{4}$. Ks. Salma losy $42\frac{7}{8}$—43. St. Genois $37\frac{1}{2}$ — $37\frac{3}{4}$. Palffego losy 40 — $40\frac{1}{4}$. Clarego $38\frac{3}{4}$ — 39

Amsterdam 2 m. $86\frac{1}{2}$. Augsburg Uso $104\frac{3}{8}$. Bukareszt 31 T. 268. — Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 104 l. —. Hamburg 2 m. $76\frac{1}{8}$. — Liwurna 2 m. $103\frac{1}{2}$ — Londyn 3 m. 10 — 12. — Medyolan 2 m. $102\frac{3}{4}$. Paryż 2 m. $121\frac{7}{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio $6\frac{1}{2}$ — —. Detto koron. 13 57. Napoleons'dor 8 11—$11\frac{1}{2}$. Angielskie Sover. 10 13 — —. Imperyał Ros. 8 20. — Srebro —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% $82\frac{11}{16}$; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 3% —; $2\frac{1}{2}$% —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 $133\frac{1}{2}$; z r. 1854 $110\frac{3}{4}$; poż. nar. z r. 1854 $83\frac{3}{4}$. Obl. banku —. Akcye bankowe 965. Akcye zakładu kredytowego 240 Akcye kolei półn. po 1000 złr. —. Austr.-franc. akcye kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 263; kolej żelazna lomb.-wenecka 238. Akcye kolei nadciskiej —. Kolej cesarzowy Elżbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcye żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. $527\frac{1}{2}$. Akcye żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego po 500 złr —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galicyj. $82\frac{11}{16}$. detto węgierskie $83\frac{5}{8}$. Amsterdam 86 Augsburg 104. — Bukareszt $268\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Frankfurt $103\frac{3}{4}$. Hamburg $76\frac{1}{4}$. Lipsk — Liwurna —. Londyn 10 — 11. Medyolan $102\frac{1}{2}$. Marsylia —. Paryż $122\frac{5}{8}$. Agio duk. ces. $6\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

Hotel rosyjski: PP. Białobrzyski Stan., z Krakowa. — Pieńczykowski, Józef, z Medwedowiec. — Brodzki Hen., z Jaślan. — Cywiński Miec., z Telaczy. — Prawecki Eust., z Brzeżan.

Hotel europejski: PP. Markowski Fran., z Krakowa. — Hr. Ostroróg Leon, z Juśkowiec. — Pieńczykowski Stan., z Medwedowiec. — Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Br. Czechowicz Wład., c. k. podporucznik, z Tarnopola. — Bogdanowicz Bern., z Mostek — Szczepański Tad., z Czajkowiec.

Hotel Kuhna: P. Koniecki Merw. z Dedowa.

Pod białego konia: P. Dobrzański Eug., z Milatyna.

Pod kolej żelazną: P. Biliński Dom., z Czyżykowa.

Hotel Langa: P. Br. Kronenberg Józef, c. k. jenerał-major, z Wiédnia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

PP. Antoniewicz Bołos Ant., do Skomoroch. — Białobrzyski Stan., do Dziedziłowa. — Ettmayer Ant., c. k. radca państw, do Krakowa. — Gołaszewski Jakób, c. k. pens. radca apel., do Krzywego. — Geich Fran., c. k. radca państw, — Knall Karol, c. k. sekretarz państw i Krippner Hen., c. k. radca ekonom., do Wiédnia. — Mijakowski Abd., adwokat krajowy, do Złoczowa. — Przygodzki Felix, do Sokala. — Pomezański Jęd., do Czeczny. — Paternos Jan, c. k. radca sądu obwod., do Złoczowa. — Pieńczykowski Józef, do Medwydowiec. — Rubczyński Alf., do Stanina. — Zgaździński Konstanty, do Ulicka. — Zaleski Bol., ces. ros. sekr. koleg., do Krakowa. — Załeski Wilh., do Rosyi. — Biliński Dom., do Czyżykowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.68	+ 13.0°	94 7	zachodni sł.	deszcz
2. god. po poł.	327.12	+ 18.7°	71.5	„ „	pochmurno
10. god. wiecz.	326.93	+ 14 4°	87.7	„ „	„

Wysokość deszczu 4‴42.

KRONIKA.

Urząd targowy we Lwowie skazał od 1. aż włącznie do 15. sierpnia następujące partye częścią na kary pieniężne, częścią na areszt i konfiskatę przytrzymanych artykułów:

1) Za podkupywanie 3 chrześciańskich a 5 żydowskich przekupek.

2) Za sprzedawanie niedojrzałych owoców 20 chrześciańskich i 5 żydowskich partyi.

3) Za sprzedawanie stęchłego i niedopieczonego chleba 4 chrześciańskich piekarzy.

4) Za przeszkodę w zarobkowania 2 izraelitów.

5) Za odmawianie zapłaty za wydane w jatkach mięso 1 chrześciankę.

6) Za niedozwolony handel rozmaitemi rzeczami 8 partyi żydowskich.

7) Za przekroczenie przepisów cementowych 1 chrześciańska i 1 żydowską partyę.

8) Za sprzedawanie węgrowatej wieprzowiny 1 chrześcianina.

9) Za przekroczenie taryf pieczywa 2 chrześciańskich piekarzy.

10) Za postronną sprzedaż drzewa 1 wieśniaka z Zagórza.

11) Za zastawienie trotoaru 2 chrześcian.

12) Za sprzedawanie wydętej cielęciny 1 chrześcianina.

— W Oneglii (w Piemoncie) dało się czuć 6. b. m. około 3. godziny zrana lekkie trzęsienie ziemi; trwało do 8 sekund, ale nie wyrządziło żadnej szkody.

— W Bułgaryi wezbrały rzeki po wielkich ulewach w drugiej połowie zeszłego miesiąca, i sprawiły nadzwyczajne spustoszenia, osobliwie u podnóża Bałkanu. Najbardziej ucierpiało miasteczko Grabowo, w którego bazarach złożone były znaczne zapasy towarów. Ulice są zburzone, mosty pozrywane, młyny i domy pozapadały się, a wiele trzód uniosła powódź aż do Dunaju.

— Podobnie jak w górach francuskich Jura pokazuje się także w Pyrenеach w tym roku bardzo wiele niedźwiedzi, tak, że musiano już przedsiębrać wielkie obławy na te straszne goście, które ośmielają się nawet schodzić na równiny i odwiedzać pobliskie folwarki.

— Nie na próżno użalają się tak często dzienniki na dezercye z szeregów angielskich. W jednem tylko półroczu od 1go października 1857 do 31go marca 1858 zbiegło 8882 żołnierzy z pułków regularnych, a 6614 z milicyi. Policya rozwinęła jak największą gorliwość, aby schwytać zbiegów, i rozpisała nagrodę dla każdego, kto przystawi dezertera. Dotychczas też ujęto 3038 żołnierzy regularnych, a 3113 z milicyi, a skarb wydał za to 1833 funt. sztr.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*